

## Z ŻYCIA HARCERZY.

**Wystawa harcerska** otwarta była w Tarnowie w dn. od 29. XI. do 7. XII. 1919, obraz pracy drużyn w dwóch pierwszych miesiącach roku szkolnego. W stosunku do krótkości czasu, trudności w zdobyciu materiałów, oraz ze względu na szczupły stan liczebny drużyn i młody wiek wykonawców, wystawa przedstawiała się nadspodziewanie dobrze. O wszechstronności pracy harcerzy i harcerek świadczyła wielka ilość działów i okazów, starannie i pomysłowo wykonanych. Na wyszczególnienie zasługują modele z działu pionierki i obozownictwa (między innymi duży model mostu, uwi-doczniony na jednej z fotografii w niniejszym numerze, model tratwy, łódź w naturalnej wielkości i t. d.), dział kartograficzny z licznymi rysunkami, planami, szkicami sytuacyjnymi i perspektywicznymi;

zwracały powszechną uwagę reliefy na szkiełkach, do złudzenia imitujące mapy plastyczne; dział tropienia reprezentowały wypalane w glinie odciski stopy w biegu i marszu. Bogate zbiory pieczęci, odznak, fotografii i kartek, oraz literatury harcerskiej. Bogactwem szczegółów, wielką pomysłowością i starannością w wykonaniu zaciekał dział zdobnictwa (fotografia), zasilony w znaczniejszej części okazami harcerek, a już szczególnie podziwiano drzewko, obwieszone mnóstwem efektownych ozdób, dziełem najmłodszych harcerek. Z pomiędzy przedmiotów nie zaliczonych do żadnego z działów, wymienić należy roboty pilczkowe i zabawki z drzewa, rysunki, karykatury, okręt — z papieru wykonany (fotografia) i t. d.

Całość robiła na zwiedzających wielkie wrażenie; okazała dowodnie, że nawet w trudnych warunkach dokonać można wiele i zjednała idei harcerskiej wielu zwolenników, tak wśród młodzieży, jak i starszych.

**Zestrzelmy myśli w jedno ognisko.** W dniu otwarcia Wystawy harcerskiej w Tarnowie (29 listopada 1919) wysłali tarnowscy harcerze i harcerek następujące pisma:

Do Głównej Kwatery ZHP w Warszawie.

Naczelnej władzy harcerskiej w dniu otwarcia wystawy, która jest dorobkiem naszej pracy, a zarazem będzie bodźcem do tem intensywniejszych wysiłków, ślemy na znak posłuchu i łączności zapewnienia wiernej służby w szeregach i nasze Czuwaj!

Do Drużyn Harcerskich we Lwowie.

W pierwszą rocznicę ofiarnych a krwawych walk o lwi gród, w których niepośledni udział wzięły bratnie nam drużyny lwowskie, a także garść naszej młodzieży harcerskiej — oraz w dniu otwarcia Wystawy harcerskiej ślemy Wam gromkie Czuwaj! — Poległym Cześć!

**Szopka harcerska.**

Harcerze tarnowscy odegrali w dniach 7, 10 i 11 stycznia b. r. szopkę harcerską czyli Betlejem tarnowskie. Niezmiernie żywą i urozmaiconą akcją, w której obok momentów komicznych, wzbudzają-

cych salwy śmiechu wśród publiczności, nie brakło też miejsc poważniejszych — rozpoczął dialog między harcerzem a diabłem. Z chwilą podniesienia kurtyny w prologu ujrzelśmy obóz harcerski, a dziarscy harcerze odśpiewali „Wieniec tarnowskich pieśni harcerskich“.

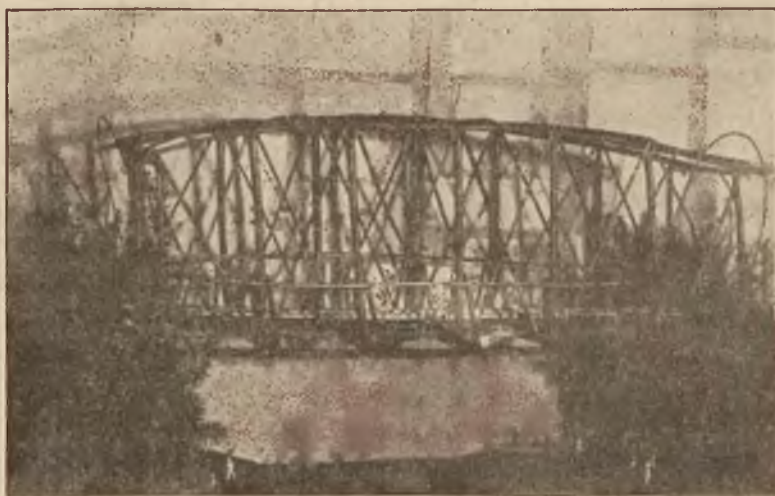
Rej w drużynie wiódł dzielny kucharz, który rozweselał publiczność kapitalnymi kupletami. Szczególne zainteresowanie wzbudził „taniec indyjski“, ilustrowany przez orkiestrę.

W odświeżeniu I. obóz w mrokach nocy pogrążony, zaalarmowany zostaje przez czatę, zatrwożoną tajemniczym blaskiem na niebie. Zjawia się anioł, który wzywa harcerzy, by pospieszili przed stajenkę. Harcerze, z próżnemi rękoma przyjść nie chcą; zbierają tedy różne dary dla Dzieciątka, a wreszcie ofiarowują mu wspólny „dobry uczynek“ — opatrzenie rannego ze sali.

Szereg komicznych efektów wyzyskany został dobrze przez zręczną reżyserję; tak np. nikt nie mógł się wydziwić, jak z małego, dwupłachtowego namiotu, rozbitego na środku sceny wyjść zdołało 20 (słownie: dwudziestu!) harcerzy.



Z I. Wystawy harcerskiej w Tarnowie.



Z I. Wystawy harcerskiej w Tarnowie.